



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (176.)  
w dniu 10 czerwca 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 645, druki sejmowe nr 2315, 2391 i 2391-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 00)*

*(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz)  
(Brak nagrania)*

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

...legislator, którego również witam.

Stwierdzam, że na posiedzeniu komisji nie ma przedstawicieli lobbystów w rozumieniu ustawy o lobbingu.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest zmiana ustawy o systemie oświaty. Jest to projekt rządowy procedowany w trybie pilnym.

Proszę panią wiceminister o przedstawienie głównych założeń tej ustawy.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ustawa, którą dzisiaj będę przedstawiała, dotyczy zmiany systemu zaopatrywania uczniów polskich szkół w podręczniki szkolne. Zmiana ta dotyczy uczniów objętych obowiązkiem szkolnym, a więc uczniów szkół podstawowych i szkół gimnazjalnych. Będzie wkraczała do polskich szkół stopniowo. Zmiana, której dokonujemy, jest od dawna oczekiwana przez rodziców i przez społeczeństwo, dlatego że, jak obserwujemy i jak wynika z analiz CBOS, ceny podręczników rosły w sposób, który uniemożliwiał części rodzin zakup tych podręczników, a z kolei polityka producentów podręczników uniemożliwiała używanie książek w kolejnych latach. Tak że, ze względu na wysokość cen, nie można było mówić o równym dostępie do tych zasobów edukacyjnych. Ustawa reguluje te kwestie i zmienia sposób zaopatrywania uczniów w podręczniki szkolne.

Będzie ono dokonywane z wykorzystaniem dwóch źródeł. W przypadku uczniów klas I, II i III szkół podstawowych te źródła będą dwa. Pierwsze źródło to darmowy podręcznik wyprodukowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i dostarczony do szkół. Ponadto samorządom zostanie przekazana dotacja, a poprzez samorzady – szkołom, na zakup materiałów ćwiczeniowych i na zakup podręcznika do języka obcego. Darmowy podręcznik będzie dostarczony do szkół przed końcem sierpnia. Dotacja na

materiały ćwiczeniowe będzie w kwocie 50 zł, a na podręcznik do nauki języka – w kwocie 25 zł. Zakładamy, że dotacja na materiały ćwiczeniowe będzie przekazywana uczniom rokrocznie, natomiast podręczniki będą służyły naszym uczniom poprzez trzy kolejne lata szkolne. Jeśli chodzi o rozwiązania, które zastosowaliśmy dla klas IV, V i VI szkoły podstawowej oraz dla klasy I, II i III gimnazjum, to tam zadanie dotyczące zaopatrywania uczniów w podręczniki szkolne i w materiały edukacyjne będzie wykonywane przez szkoły dzięki dotacji przekazywanej przez państwo. Dotacja na podręczniki szkolne dla klas IV–VI szkoły podstawowej będzie wynosiła 140 zł. Dotacja na materiały ćwiczeniowe będzie w kwocie 25 zł. Jeśli chodzi o podręczniki dla gimnazjum, to tam kwota dotacji na podręczniki wynosi 250 zł i 25 zł na materiały ćwiczeniowe. To są główne założenia tej zmiany. Zakładamy, że dotacja na podręczniki szkolne będzie przekazywana raz na trzy lata, czyli podręczniki zakupywane przez szkoły będą tak zwanymi podręcznikami wieloletnimi, natomiast dotacja na ćwiczenia, na materiały ćwiczeniowe, będzie przekazywana uczniom rokrocznie.

Cała ta operacja jest rozłożona w czasie. W tym roku szkolnym taką pomocą obejmujemy uczniów klas I szkoły podstawowej, w przyszłym roku szkolnym zarówno nasz podręcznik, jak i kwota dotacji będą przekazywane, odpowiednio do poziomu edukacyjnego, klasie I i II szkoły podstawowej, IV klasie szkoły podstawowej oraz I klasie szkoły gimnazjalnej. A potem, w przyszłym roku szkolnym, podręczniki darmowe z punktu widzenia rodzica będą dla uczniów I, II i III klasy szkoły podstawowej, IV i V klasy szkoły podstawowej, I i II klasy gimnazjum. I w ostatnim roku, w roku 2017, wszyscy nasi uczniowie będą mieli dostarczone przez szkoły podręczniki i materiały edukacyjne.

To jest zmiana bardzo ważna i bardzo oczekiwana przez środowisko. Jest teraz taki kluczowy moment, w którym proponowane przez nas zmiany zyskały aprobatę zdecydowanej większości posłów. Czterystu dziewięciu posłów głosowało za tą ustawą, trzech było przeciw, jeden wstrzymał się od głosu. Oznacza to, że generalnie jesteśmy zgodni co do tego, że ta zmiana jest bardzo potrzebna, bardzo oczekiwana. Jest to zmiana, która, żeby została dobrze wdrożona 1 września 2014 r., powinna zostać wdrożona maksymalnie szybko. Stąd też, ze względu na wagę tej ustawy i ze względu na wagę zawartych w niej rozwiązań, a także ze względu na to, jaki jest teraz moment – za chwileczkę koniec roku szkolnego i chcielibyśmy, aby nasi

nauczyciele i nasi uczniowie zaczęli wakacje, mając pewność, że rozwiązania, o których tutaj rozmawiamy, ziszczą się 1 września – bardzo proszę senatorów o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Może teraz zaproponuję taką procedurę. Chciałbym, aby pani legislator wypowiedziała się na temat proponowanych poprawek, jak również pisma fundacji „Polska bez korupcji” i przywołanej tam opinii prawnej profesora Kruszyńskiego. Chodzi o to, czy zapisy z art. 22d, wprowadzające pewne zakazy, naruszają treść art. 231 §1 kodeksu karnego, czy też nie.

Bardzo proszę, Pani Legislator.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Szanowni Państwo!

W opinii przygotowanej do przedmiotowej ustawy Biuro Legislacyjne zawarło dwanaście uwag szczegółowej natury. Są to uwagi, które mają na celu uwzględnienie zasad techniki prawodawczej, jak również reguł wynikających z dobrych praktyk legislacyjnych. Jedna uwaga jest natury ogólnej, a inna – uwagą językową. Pozwolę sobie pokrótce przedstawić treść każdej z nich.

Uwaga pierwsza dotyczy terminologii, jaką posługuje się ustawa. Chodzi o to, że w art. 1 pkt 3 ust. 4 ustawa nakłada na rodziców lub dzieci pełnoletnich uczestników określone obowiązki. Zastrzeżenie Biura Legislacyjnego dotyczy użytego sformułowania „pełnoletni uczestnik”, ponieważ ustawa o systemie oświaty posługuje się pojęciami „osoba pełnoletnia”, „kandydat pełnoletni” czy też „pełnoletni uczeń”, natomiast takie określenie, jak „pełnoletni uczestnik” w tej ustawie nie występuje. Propozycja poprawki dotyczy ujednoczenia terminologii w tym zakresie, jaką posługuje się ustawa.

Uwaga druga dotyczy tego samego przepisu. Ma na celu jego doprecyzowanie. Mianowicie z przepisu art. 1 pkt 3 jego ust. 4 wynika, że rodzice dzieci, jak również pełnoletni uczestnicy mają obowiązek składania deklaracji dotyczących kontynuowania uczestnictwa w zajęciach, na które dziecko lub też, jak należy się domyślać, osoba dorosła, osoba pełnoletnia zostały przyjęte. Ponieważ zabrakło tutaj tego doprecyzowania, że chodzi również o kontynuowanie zajęć, na które osoba dorosła została przyjęta, biuro proponuje uzupełnienie przepisu w tym zakresie.

Uwaga trzecia dotyczy art. 1 pktu 5 i wskazanego w nim art. 22af ust. 9. Przepis ten wskazuje, że rozliczenie wykorzystania dotacji celowej, o której mowa w określonych przepisach, przez dyrektora szkoły, a także zwrot niewykorzystanej dotacji następują w terminie do dnia 15 stycznia następnego roku. Jednak przepis ten nie mówi, jaki rok to rozliczenie obejmuje. Stąd propozycja doprecyzowania dwóch ustępów w tym właśnie zakresie. Chodzi o to, żeby ten rok został wskazany.

Uwaga czwarta ma na celu zastosowanie formuły wynikającej z dobrych praktyk legislacyjnych, zgodnie z którą podczas formułowania przepisów o charakterze obligatoryjnym należy unikać posługiwania się czasownikiem modalnym „powinien”. Taki przypadek mamy w art. 22an ust. 6, w którym sprecyzowano, że podręczniki dopuszczone do użytku szkolnego przeznaczone do kształcenia w zawodach powinny być aktualizowane w kolejnych wydaniach, jeżeli aktualizacja jest konieczna ze względu na postęp techniczno-technologiczny. Biuro Legislacyjne proponuje zastąpić określenie „powinny być” określeniem „są aktualizowane”.

Uwaga piąta jest czysto techniczna. Ma na celu usunięcie zbędnych wyrazów w przepisie art. 22as ust. 1 pkt 4.

Również uwaga szósta dotyczy usunięcia zbędnych wyrazów, tym razem w art. 22ay ust. 1. Na posiedzeniu komisji nauki przedstawiciele rządu wskazywali, że akurat w tym przypadku to doprecyzowanie jest konieczne. Moim zdaniem należałoby jedynie wykreślić, że są to szkoły zakładane i prowadzone przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, ponieważ art. 5 ust. 3b pkt 1 lit. a, do którego następuje odesłanie, mówi wprost, jaki podmiot jest zobowiązany do prowadzenia tego rodzaju szkół.

Uwaga siódma jest uwagą natury ogólnej. Wynika z konsekwentnego stanowiska Biura Legislacyjnego w odniesieniu do zmian, jakie już zostały wprowadzone podczas nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych w odniesieniu do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, jak również ustawy o zasadach finansowania nauki. Uwaga ta dotyczy tego, że również nowelizacja ustawy o systemie oświaty wprowadza uproszczoną procedurę dokonywania zamówień publicznych, jednocześnie wyłączając z ustawy – Prawo zamówień publicznych dostawy lub usługi z zakresu działalności oświatowej, które są związane z tego rodzaju działalnością, z rygorów tej ustawy, jeżeli to zamówienie nie przekracza progu 30 tysięcy euro. Te rozwiązania w opinii Biura Legislacyjnego nie zawierają przepisów, które określałyby środki ochrony prawnej, a także zasady odpowiedzialności za ewentualne naruszenie tego rodzaju przepisów. Ta uwaga była już konsekwentnie podnoszona w poprzednim przypadku. Tutaj jest ona wyrazem jednolitego stanowiska biura, jeśli chodzi o przyjmowanie tego rodzaju przepisów.

Uwaga ósma dotyczy art. 1 pktu 5, art. 22azb... Chyba zabrakło tu wskazania, że chodzi o ust. 37c. W każdym razie ta uwaga dotyczy zastosowania reguł wynikających z zasad techniki prawodawczej, a mianowicie konieczności... Może inaczej: dotyczy właściwego odesłania bezpośrednio do konkretnego przepisu ustawy, w tym przypadku do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ponieważ nie ma tutaj żadnych wątpliwości, że akurat w tym przepisie, do którego biuro proponuje zastosować odesłanie, została sformułowana przez ustawodawcę definicja tajemnicy przedsiębiorstwa.

Uwaga dziewiąta dotyczy art. 7 ust. 1. Jest to przepis przejściowy. Mówi o tym, iż programy wychowania przedszkolnego i programy nauczania, które zostały dopuszczone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, mogą być stosowane w tych formach, które zostały tam określone,

natomiast nie mówi o tym, do jakiego czasu te programy są stosowane. I tutaj można by rozważyć uzupełnienie przepisu w tym zakresie.

Uwaga dziesiąta ma na celu usunięcie zbędnych zastrzeżeń, ponieważ zgodnie z zasadami nie należy formułować zastrzeżeń w obrębie jednej podstawowej jednostki redakcyjnej albo następujących po sobie podstawowych jednostkach redakcyjnych, ponieważ przepis stanowi całość. I stąd propozycja poprawki dotyczącej usunięcia zbędnych zastrzeżeń.

Uwaga jedenasta, można powiedzieć, jest bardzo zbliżona do poprzedniej, bo również dotyczy niewłaściwego stosowania zastrzeżeń. Jednak w tym przypadku, to jest w przypadku art. 16 ust. 1, ponieważ to zastrzeżenie ma na celu pokazanie, że w innych artykułach następuje wyjątek od tej reguły, która została przyjęta w art. 16 ust. 1, wyraz „z zastrzeżeniem” należy zastąpić wyrazami „z wyjątkiem”.

Uwaga dwunasta wskazuje, że jest ewentualna potrzeba wprowadzenia poprawek językowych. Po dokładnej analizie wycofałam jednak propozycję poprawki językowej dotyczącej art. 1 pktu 5, art. 22am ust. 2. Tam jest poprawnie.

Jeśli mogę, to powiem dwa słowa odnośnie do opinii przedstawionej przez profesora Kruszyńskiego. Chciałabym podkreślić, że ta opinia jest bardzo lakoniczna i tak naprawdę oprócz wniosków końcowych, wskazujących, że przepis art. 22d ustawy o systemie oświaty, który wprowadza... Może inaczej. Właśnie wprowadzenie tego przepisu, o którym powiedziałam, czyli art. 22d, wyłącza możliwość stosowania art. 229 §1 kodeksu karnego, natomiast w wyniku przeprowadzonej analizy... No, nie można się zgodzić z konkluzją postawioną w opinii, dlatego że w dalszym ciągu jest tak, że jeżeli osoba w postaci dyrektora szkoły popełni przestępstwo, które będzie spełniało przesłanki określone w określonych przepisach kodeksu karnego, to będzie podlegała odpowiedzialności. Przepis, który został wprowadzony w ustawie o systemie oświaty, wskazuje tylko na to, że pewne rodzaje działań, które są zakazane, stanowią czyny nieuczciwej konkurencji. Z kolei przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji tak naprawdę regulują relacje przedsiębiorca – przedsiębiorca i przewidują określone kary na przykład za naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa bądź też przewidują regulację dotyczącą dochodzenia roszczeń, ale na drodze cywilnej. Tak że ta regulacja, która została przyjęta w systemie oświaty, w żaden sposób nie wyłącza stosowania przepisów kodeksu karnego w przypadkach, które będą wyczerpywały znamiona określone w tych przepisach. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Mecenas.

Pani minister wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek, jednak zostały przedstawione propozycje jedenastu poprawek.

Czy przedstawiciele MEN zechcą się odnieść do szczegółowo przedstawionych przez panią legislator propozycji poprawek?

Bardzo proszę.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik: Jeśli mogę poprosić o możliwość oddania głosu pani...)*

Tak, tak. Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Rozwadowska-Skrzeczyńska:**

Joanna Rozwadowska, dyrektor Departamentu Prawnego.

Jeśli chodzi o propozycje poprawek złożone przez Biuro Legislacyjne, to rzeczywiście są wśród nich takie, które mogłyby sprawić, że niektóre z tych przepisów byłyby, być może, lepiej sformułowane. Chcemy jednak podkreślić – i tu, myślę, jesteśmy zgodni – że żadna z tych poprawek nie ma takiego charakteru... No, żadna nie waży w jakiś sposób na interpretacji przepisu. To znaczy nasze sformułowania i zastosowane przez nas zasady w żadnym miejscu nie zawierają takiego defektu, który by prowadził do wątpliwości co do interpretacji i znaczenia przepisu. I z tego względu wnosimy o to, aby te poprawki legislacyjne nie stały na przeszkodzie przyjęciu ustawy bez poprawek. Jeżeli będzie taka potrzeba, to odniesiemy się do każdej uwagi i każdą z nich szczegółowo tu omówimy.

Chciałabym też powiedzieć, że jedna propozycja Biura Legislacyjnego – chciałabym tu jeszcze raz wyjaśnić to, o czym chwilę rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu komisji – zmierza w stronę zmiany merytorycznej. Mam na myśli propozycję biura... To znaczy zmierza do zmiany merytorycznej, której my nie uważamy za zmianę prawidłową. Mianowicie w art. 22ay...

*(Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz: Ale która to propozycja poprawki?)*

Szósta. Uważamy, że ta propozycja nie ma charakteru legislacyjnego, tylko jednak ingerowałaby w merytoryczną treść naszego przepisu, a chcemy go zachować w takim kształcie, w jakim on jest teraz. Otóż uczniowie szkolnych punktów konsultacyjnych – przytaczam początek tej normy – które umożliwiają tym uczniom uzupełnienie wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej i gimnazjum, mają prawo do bezpłatnego dostępu do podręczników. Konieczne jest zachowanie określeń „w zakresie szkoły podstawowej lub gimnazjum”, bo tylko w takim zakresie uczniowie mają prawo do bezpłatnego dostępu do podręczników. Usunięcie tych wyrazów mogłoby powodować wątpliwości co do tego, jaka kategoria uczniów ma prawo do bezpłatnego podręcznika. Myślę, że jest to jedyne miejsce, w przypadku którego rzeczywiście wydaje się, że propozycja biura zmierzałaby do niepożądanego przez nas zmiany tego przepisu, bo w każdym innym miejscu...

Może odniosę się też tak generalnie do uwagi biura co do zastrzeżeń, co do tego, że staramy się w technice legislacyjnej unikać zastrzeżeń, szczególnie jeżeli to jest w obrębie jednego przepisu. Powiem tak: te zastrzeżenia, które formułujemy w naszych przepisach, były przez służby rządowe dosyć mocno analizowane. I po wielu dyskusjach doszliśmy do wniosku, że musimy je w wielu miejscach zachować, kierując się po prostu chęcią nadania większej przejrzystości tym przepisom. Trzeba powiedzieć, że to są



bardzo trudne, bardzo rozbudowane przepisy przejściowe, rozpisane na wiele lat. Ważyliśmy tu różne racje, braliśmy pod uwagę kierunek, w jakim dążymy w zasadach techniki prawodawczej, ale uznaliśmy, że czasami lepiej wybrać coś, co podkreśli znaczenie, szczególnie z uwagi na pewne doświadczenia. Bywało tak, kiedy usunęliśmy zastrzeżenia, że w pewnym momencie jednak powstawały wątpliwości. Jest to dość złożony projekt i z tego względu chcielibyśmy zachować te zastrzeżenia.

Jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście odniesiemy się tu do każdej uwagi. Bardzo za te uwagi dziękujemy. Niektóre z uwag legislacyjnych są jak najbardziej do wykorzystania w przyszłości, jak mówię. Podkreślam jednak: ponieważ nie ma wątpliwości co do znaczenia naszych norm, dlatego prosimy, by te uwagi mogły być przez nas wykorzystane w innym momencie w pracach legislacyjnych nad ustawą o systemie oświaty. Dziękuję bardzo.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję pani Joannie Rozwadowskiej-Skrzeczyńskiej, dyrektor Departamentu Prawnego w ministerstwie edukacji.

Czy pani legislator chciałaby odpowiedzieć? Nie. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Zgłaszał się już pan senator Jarosław Obremski. Bardzo proszę.

### **Senator Jarosław Obremski:**

Ja bym chciał dobrze zrozumieć szczegóły związane z nauczaniem języków obcych w pierwszej klasie. Rozumiem, że język obcy nie jest obligatoryjny w pierwszej klasie?

(*Głos z sali:* Jest obligatoryjny.)

Jest obligatoryjny. A jeżeli samorzady wprowadzają drugi język obcy, to także muszą sfinansować książki, czy wtedy jest to przerzucane na rodziców?

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Proszę bardzo, Pani Minister. Proszę odpowiedzieć.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik:**

To może być oczywiście także zakup dokonany przez rodziców.

### **Senator Jarosław Obremski:**

Okej. Dobrze.

Druga sprawa. Jak są szacowane koszty samorządów związane z tą ustawą? To znaczy ja rozumiem, że jest przyznawana subwencja na książki. Skądinąd na poziomie ministerstwa musi to być jakoś parametryzowane, w związku

z tym... To, że książka do nauki jest w trzyletnim obiegu, jest pewnym założeniem, natomiast może być tutaj pewien element, który spowoduje, że samorząd będzie miał kłopot i będzie musiał dokładać. I pytanie, związane z tym, że państwo odpowiada za proces produkcji elementarza do pierwszej klasy. Na ile pilnuje się jakości, dba się o jakość samego podręcznika? Chodzi o to, żeby nie był sklepany, o to, czy wytrzyma więcej niż... No bo na tym się może samorząd przewrócić. Jest założenie, że książka ma być na trzy lata, i wszystko jest okej, ale jeśli wykonawca podejrze do pracy niedbale, to ta książka nie będzie w stanie, że tak powiem, przeżyć tak długiego okresu.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

To jest dotacja, nie subwencja. Dotacja.

(*Senator Jarosław Obremski:* Tak, tak.)

Bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik:**

My rzeczywiście wykazujemy dużą troskę o to, żeby ten podręcznik wytrzymał tyle, ile powinien wytrzymać, ale musimy wziąć pod uwagę, że tak naprawdę podręcznik do klasy I nie będzie używany przez całe trzy lata. On jest wydawany w czterech częściach. Pierwsza część będzie wykorzystywana do połowy listopada, co oznacza, że w tym trzyletnim cyklu będzie używana przez siedem i pół miesiąca. Oczywiście trzeba zachować taką zasadę, żeby ten podręcznik był dobrze wykonany, jednak nie ma tutaj mowy o trzyletnim użytkowaniu. Będzie to siedmioipółmiesięczne użytkowanie, co trochę minimalizuje zagrożenia.

(*Senator Jarosław Obremski:* Podręcznik garażowany. No dobrze, okej.)

Oczywiście liczymy się z tym, że jakiś podręcznik może ulec zniszczeniu. Już teraz, w trakcie przekazywania podręczników, na oddział trafiają dwa dodatkowe podręczniki. Nasi kuratorzy będą jeszcze dysponowali rezerwą na wypadek, gdyby zdarzyło się coś nieoczekiwane. Myślę też, że w okolicach listopada po prostu spytamy dyrektorów, jak oni oceniają ten podręcznik, jak on wypada, jak on służy, bo to przecież będzie dla nas istotna informacja dotycząca tego, jak to w przyszłym roku powinno wyglądać. Ale generalnie sądzimy, że podręcznik powinien wytrzymać. To znaczy trzeba pewnie odejść od pewnego fetyszowania. Oczywiście w tym podręczniku nikt nie powinien pisać, nie powinno się z niego nic wycinać. I wydaje się, że takie myślenie... Należy także budować pewien potencjał wychowawczy na tym, że podręcznik powinien służyć trzem kolejnym uczniom. No, jest to jakaś wartość. Bierzymy też pod uwagę taką możliwość, że uczeń klasy IV, V i VI na przykład zniszczy bądź zgubi podręcznik. Jeżeli zrobi to w sposób celowy i dyrektor uzna, że powinien pobrać opłatę za zniszczony podręcznik, to będzie taka możliwość. Tak więc zabezpieczamy...

Jeśli chodzi o koszty operacji, to my dopuszczamy taką możliwość, że samorządy w celu obsługi tej dotacji będą mogły o 1% ją zmniejszyć, przeznaczyć na obsługę. Tak o tym myślimy.

**Zastępca Przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.  
Jeszcze pan senator. Bardzo proszę.

**Senator Jarosław Obremski:**

Mam dwa pytania, a później przejdę do sprawy art. 22d.

Rozumiem, że jest skasowany w prawie oświatowym ten przepis, który dawał nauczycielowi prawo czy pozwalał na arbitralność decyzji co do wyboru podręcznika, tak? I to zostało zastąpione między innymi tą nowelizacją tej ustawy, tak?

I ostatnie pytanie, zanim przejdziemy do tego spornego punktu. Jest zarzut Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych o plagiat; to jest dosyć szeroko komentowane. Jest załącznik, który coś pokazuje, czegoś nie pokazuje... Może mógłbym prosić panią minister o skomentowanie tego?

**Zastępca Przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Joanna Berdzik:**

Jeśli chodzi o... Aha, autonomia nauczycieli. My zakładamy, że jeśli chodzi o klasy IV–VI i wyższe, to sprawa jest jasna: nauczyciele wybierają takie podręczniki, jakie chcą. Z kolei, jeśli chodzi o klasy I–III, to wkroczyliśmy w ten segment, dlatego że de facto nie mieliśmy podręczników wieloletnich. Zdecydowaliśmy się na opracowanie własnego podręcznika, jednocześnie zachowując prawo nauczycieli do indywidualnego wyboru materiałów ćwiczeniowych dla każdego ucznia. A więc mamy taką sytuację, że de facto dajemy pewien materiał podstawowy, natomiast co roku nauczyciele będą mogli za 50 zł kupić materiały ćwiczeniowe dla swojego ucznia. Co roku, bo ta dotacja jest przekazywana co roku, to jest materiał jednoroczny. Z różnych doniesień wynika, że ta kwota 50 zł w zdecydowanej większości wystarczy na to, żeby zakupić dla ucznia zasób materiałów, powiedziałabym, nawet podobny do tego, który był do tej pory. Tego zresztą nie rekomendujemy, bo bardzo chcielibyśmy, aby nauczyciele pracowali mniej z podręcznikiem, mniej z zeszytem ćwiczeń, a bardziej koncentrowali się na czynnościowym nauczaniu. Tak wygląda sytuacja. Oczywiście dobudowaliśmy do tego także sekwencję umożliwiającą nauczycielom, za zgodą organu prowadzącego, ewentualny wybór innego podręcznika niż podręcznik MEN. Jeśli niesie to jakieś koszty, to te koszty,

jeśli odbywałyby się to za zgodą organu prowadzącego, ten organ będzie mógł pokryć. Decydując się na takie rozwiązanie, trzeba jednak pamiętać, że to rozwiązanie musi być stosowane co najmniej przez trzy lata.

Jeśli chodzi o jakość podręcznika i o plagiat, to Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało w tej sprawie komunikat. Oczywiście nie ma mowy o plagiacie. Przejrzałam bardzo dokładnie ten materiał. Pewne sekwencje edukacyjne są dość stałe. Kiedy się mówi o cyfrze trzy, to zazwyczaj pokazuje się trzy palce. A kiedy wklepałam w Google hasło „świnki” w kontekście nauczania liczby pięć, to plasz na temat liczby pięć i świnek pojawiło się bardzo dużo. Nie ma mowy o plagiacie w przypadku tego podręcznika. Wydaliśmy na ten temat komunikat; sprawa jest dla nas jasna i oczywista. Przeanalizowaliśmy to bardzo dokładnie.

Teraz kwestia jakości tego podręcznika. Jeśli chodzi o podręczniki dopuszczane do użytku szkolnego, ale nie te, które minister tworzy, to tam jest bardzo prosta procedura: jest dwóch rzeczoznawców merytorycznych i jeden rzeczoznawca językowy. Uznaliśmy, że w przypadku rządowego podręcznika będzie to za mało i recenzji mamy zdecydowanie więcej. Recenzje dotyczą strony językowej, oczywiście, ale także części przyrodniczej, części matematycznej i części polonistycznej. Mamy także recenzje sporządzone pod kątem obecności w tym podręczniku treści reklamowych. Tak więc liczba recenzentów i konsultantów jest większa niż w przypadku podręcznika, który jest tworzony poza Ministerstwem Edukacji Narodowej.

**Zastępca Przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Jeszcze raz pan senator Obremski, tak?  
(*Senator Jarosław Obremski: Tak.*)  
O art. 231...  
Proszę bardzo.

**Senator Jarosław Obremski:**

Ja bym powiedział tak: też miałem wątpliwości, czy jest to plagiat. Tam jest jedna rzecz, powiedzmy, delikatna. Jak zrozumiałem, pracownicy tego wydawnictwa szkolnego, którzy pisali podręcznik, przeszli do zespołu zajmującego się projektem podręcznika rządowego, w związku z tym część, nazwijmy to tak, własności intelektualnych wytworzonych u poprzedniego pracodawcy została...

(*Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz: Przeniesiona.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, chodziło o to, że krówka tak samo narysowana... itd. No, ale okej.

Jednak muszę powiedzieć, że jak czytam ten art. 22d, to wydaje mi się, że jest to artykuł, który być może...

(*Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz: Art. 22d ust. 1, strona 20 tekstu ustawy.*)

Strona 20, tak.

Być może stało się tak niechcący, ale jest to artykuł, który dla mnie oznacza: hulaj dusza, piekła nie ma. To znaczy z jednej strony próbuje się pokazać, że to jest działალ-

ność zakazana, a z drugiej strony moim zdaniem właściwie jest to jak gdyby bez sankcji. Przyznam się, że chciałbym zapytać, czy strona ministerialna byłaby gotowa wykreślić w pktcie 1 na przykład słowo „w zamian”, ponieważ uważam, że jest to określenie absolutnie kluczowe. Nigdy nie jest tak, że osoba, która na przykład wręcza łapówkę finansową, mówi, że to jest za coś, choćby za to, że ktoś dostał dobrą lokalizację itd. Uważam, że jest to określenie, które nie powinno się tu znaleźć. Jego obecność w tym przepisie może skutkować tym, że w momencie, kiedy będziemy mieli pewność zjawisk korupcyjnych, ta osoba będzie się broniła, że dostała na rzecz szkoły dwa kozły, jedną piaskownicę itd.

I druga sprawa. Czy byłaby szansa, żeby ust. 2 albo zupełnie skreślić, albo, jeżeli pisze się, że te działania stanowią czyny nieuczciwej konkurencji, dopisać... No, sformułowanie mogłoby być inne, ale chodzi o dopisanie czegoś takiego: „mogą wypełniać znamiona czynu określonego w art. 231 §1 kodeksu karnego”. Chodzi o to, żeby zarówno na wydawcę, na dystrybutora książek, jak i dyrektora, nauczycieli nałożyć jakąś klauzulę, która by świadczyła, że nie ma naszej zgody na praktyki korupcyjne. Niestety, muszę powiedzieć, że to były zjawiska, które w dosyć dużym stopniu występowały. Uważam, że taki sam problem jest chociażby w służbie zdrowia, gdzie nie jest tak, że wprost dawane są pieniądze na przykład na konferencje zagraniczne za przepisywanie pewnego leku, tylko mimo to. Firmy farmakologiczne w ten sposób funkcjonują. I tak samo jest z rynkiem wydawnictw. A więc odbieram ten artykuł w taki sposób: on udaje, że zmienia, a nie zmienia.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Może poproszę panią dyrektor Departamentu Prawnego, żeby zabrała głos.

Chyba że pani minister zechce...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik: Czy mogę?)*

Proszę bardzo, oczywiście.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Zabieram głos, ponieważ chciałabym jednak powiedzieć o tym przepisie. Naszą intencją w przypadku tego przepisu było pokazanie w przepisach oświatowych czegoś, co i tak jest regulowane w kodeksie pracy...

*(Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz: Kodeksie karnym.)*

W kodeksie karnym, przepraszam. Analizowaliśmy ten przepis, również przez naszych legislatorów ta analiza była przeprowadzona, przez służby rządowe. Na szczęście także opinia legislatorów Senatu wskazuje, że to rozwiązanie jest pewną odpowiedzią na problem, który definiujemy. Bo oczywiście naszą intencją jest to, żeby

absolutnie wyeliminować jakiegokolwiek zachowania negatywne, jeśli chodzi o kontakt przedsiębiorcy – dyrektorzy szkół. I apelowalibyśmy o zachowanie tego przepisu w takim brzmieniu. Jednocześnie chciałabym pana senatora zapewnić, że na wszystkich spotkaniach z dyrektorami szkół – a postanowiliśmy, że spotkamy się ze wszystkimi dyrektorami szkół podstawowych – mówimy o tym w sposób specjalny. Bo często jest to też kwestia świadomości dyrektorów szkół, którzy nie zdają sobie sprawy, że czyny, które popełniają, są wykroczeniami, mogą być wykroczeniami wobec przepisów prawa. Często te darowizny przyjmowane przez dyrektorów szkół nie były przyjmowane z przeświadczeniem, że dokonuje się tutaj jakiegoś czynu nielegalnego. Być może pani dyrektor chciałaby to doprecyzować, ale ja chciałabym pana senatora zapewnić, że analizy prawników, które mamy, a także opinia pani legislator, wskazują, że to rozwiązanie jest skonstruowane w sposób właściwy. Stąd też jednak prosiłabym o przyjęcie tego bez tej poprawki.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję.

Poproszę jeszcze o głos panią dyrektor.

### **Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Rozwadowska-Skrzeczyńska:**

Ja chciałabym może jeszcze powiedzieć jedno zdanie na temat propozycji usuwania słów „w zamian”. Trzeba pamiętać o tym, że to „w zamian” jest bardzo istotne, bo przecież...

*(Senator Jarosław Obremski: Też tak to odczytuję.)*

Prawda? Jest bardzo istotne. Trzeba pamiętać, że to „w zamian” nie oznacza, że na przykład tylko zapisy w umowach podlegają ocenie, tylko w każdej sytuacji będzie analizowany stan faktyczny, będzie analizowane, czy jakiś rodzaj darowizny nastąpił w zamian za coś. Przecież my tu chcemy odnieść się do określonych zachowań związanych z wyborem podręczników. Pani minister właściwie już wyczerpała relację tego z kodeksem karnym, a poza tym, tak jak mówię, biuro... Tak że na pewno przepisy te wzmacniają dotychczasowe rozwiązania, niczego nie uszczuplają, a także będą tutaj, mamy nadzieję, dobrą odpowiedzią na zapotrzebowanie w tym zakresie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję.

Panie Senatorze, czy pan zgłasza oficjalnie poprawkę o wykreślenie tego „w zamian”?

### **Senator Jarosław Obremski:**

Tak, zgłaszam.



**Zastępca Przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz:**

Zgłasza pan.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale to „w zamian” wzmacnia stronę przedmiotową tego czynu: „w zamian za dokonanie wyboru określonych podręczników”. Jeśli przeczytamy ten przepis bez tego „w zamian”, to będzie brzmiał tak: „oferowanie, obiecywanie lub udzielanie szkołom lub nauczycielom jakichkolwiek korzyści w sposób pośredni lub bezpośredni za dokonanie wyboru określonych podręczników”... Zgadza się pan senator?

*(Senator Jarosław Obremski: Nie.)*

Nie?

**Senator Jarosław Obremski:**

Moim zdaniem określenie „w zamian” nie wzmacnia tego. To „w zamian” według mnie przynosi takie niebezpieczeństwo – z uwagi na to, jaka jest praktyka sądów w Polsce, że odczytuje się zapisy bardziej zgodnie z literą niż w duchu ustawy – że będzie to traktowane... Po prostu, jeżeli nie będzie prostego przełożenia, takiego naprawdę wprost, że dany podręcznik został wybrany i za to pani dyrektor pojechała na wycieczkę do Włoch, to postępowania będą umarzane. Uważam, że to określenie będzie wykorzystywane w obronie osób, które uwiłały się w czyny korupcyjne. Ja to tak interpretuję. Zresztą inni zwrócili mi na to uwagę wcześniej, niż przyszła ta ekspertyza pana profesora, który chyba podobnie patrzy na ten zapis.

Druga sprawa. Ten ust. 2 też, mam wrażenie, mówi o tym, że... Rozumiem, że kodeks karny nie został zawieszony, tym niemniej, jeżeli ten przepis ma być taki lekko dydaktyczny, to znaczy ma uzupełniać wiedzę i świadomość dyrektora o tym, że nie może pewnych rzeczy robić, to może należałoby także dodać, że to są czyny korupcyjne, które podlegają karze z kodeksu karnego. Powinno tak być, jeżeli chcemy być konsekwentni. Nie rozumiem, dlaczego pisze się tylko o nieuczciwej konkurencji, jeśli już mamy straszyć, to powinniśmy nastraszyć dyrektorów także czymś więcej.

**Zastępca Przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

*(Senator Janina Sagatowska: Chciałabym tylko...)*

Bardzo proszę, pani senator Janina Sagatowska.

**Senator Janina Sagatowska:**

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, to już nie dotyczy podręczników. W zaskożeniu o nauczycieli chciałabym zapytać, czy potwierdza pani to, w sprawie czego związki nauczycielskie alarmują, czyli wieści o nadchodzącej czy już rozpoczętej fali zwolnień nauczycieli w szkołach.

**Zastępca Przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz:**

Proszę bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Senator Janina Sagatowska: Nie, ja właśnie powiedziałam, zaznaczyłam, że to jest... Po prostu wykorzystuję obecność pani minister na posiedzeniu komisji.)*

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Joanna Berdzik:**

Monitorujemy tę sytuację, aczkolwiek jest dopiero połowa czerwca, a ewentualne zwolnienia dokonują się z terminem 1 sierpnia. Jesteśmy co prawda przekonani, że połowa rocznika sześciolatków w szkole trochę wpłynie na to, jeśli takie procesy w ogóle zachodzą. A jest naturalne, że muszą zachodzić, ponieważ mamy do czynienia z niżem demograficznym, na który ani my, ani związki zawodowe wpływu nie mamy. Jednak jesteśmy przekonani, że obecność dzieci sześciolatków w szkołach, a także zmniejszenie liczebności klas pierwszych zwiększy konieczną do zatrudnienia pulę nauczycieli. Monitorujemy to, ale na razie nie mamy danych, które by świadczyły o jakiejś wyjątkowej skali tego zjawiska.

**Zastępca Przewodniczącego  
Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś z państwa senatorów przejmuje poprawki legislacyjne i merytoryczne zaproponowane przez biuro? Nie widzę chętnych.

W takim razie będziemy głosować nad poprawką zgłoszoną przez pana senatora Obremskiego. Przypomnę, że chodzi o to, aby w art. 22d ust. 1 pkt 1 skreślić słowa „w zamian”.

Czy pani legislator ewentualnie chciałaby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja mogłabym powiedzieć tylko tyle: przepis art. 22d jest sformułowany w sposób dosyć specyficzny. To znaczy, tak jak państwo doskonale wiedzą, przepis ten mówi o tym, jakiego rodzaju działania są zakazane. Jednak poza stwierdzeniem, że tego rodzaju działania są zakazane, nie mamy w tym przepisie określonej żadnej sankcji karnej. Odesłanie zawarte w ust. 2 tego przepisu, to znaczy wskazanie, że tego rodzaju działania stanowią czyny nieuczciwej konkurencji w rozumieniu przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, tak naprawdę nie

wpływa na odpowiedzialność zarówno przedsiębiorców, czyli, powiedzmy wprost, wydawców, którzy stosowaliby tego rodzaju praktyki, jak i dyrektorów jako funkcjonariuszy publicznych, którzy by z tych ofert skorzystali. Zarówno wydawcy, jak i dyrektorzy szkół, jeżeli zostanie to udowodnione, jeżeli zostanie przeprowadzone postępowanie, będą odpowiadali na podstawie przepisów kodeksu karnego. Przepis ten ma jak gdyby na celu pokazanie, że tego rodzaju działania są uznane za czyny nieuczciwej konkurencji. Przy tym chciałabym jeszcze pokazać, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zawiera otwarty katalog czynów, które za takie mogą zostać uznane. A więc tutaj można byłoby się zastanawiać, czy jeżeli ten przepis zostanie w tak zawężonej formie przyjęty i jak gdyby wprost będzie wskazane, że tego rodzaju działanie jest czynem nieuczciwej konkurencji, to jaka byłaby interpretacja dotycząca tego, czy jakkolwiek inny czyn też z tym związany, będzie mógł zostać uznany za taki czyn nieuczciwej konkurencji. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję pani legislator za te piękne wywody, ale pani nie odpowiedziała na nasze pytanie. Bo mnie chodziło o to, czy wykreślenie określenia „w zamian” wzmacnia stronę przedmiotową popełnienia przestępstwa. Strona podmiotowa, przypomnę, dotyczy winy, tego, jaki jest jej rodzaj, czy umyślna, czy nieumyślna, z zamiarem bezpośrednim, ewentualnym, czy to niedbalstwo lub lekkomyślność. Chciałbym, żeby pani tutaj się określiła i żebyśmy mieli tutaj, powiedzmy...

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Rozszerza, oczywiście rozszerza, bo użycie określenia „w zamian” spowoduje, że będzie to dotyczyło bardzo określonych sytuacji, kiedy będzie należało wykazać, że to jest taka...

*(Głos z sali: A więc zawęża.)*

Zawęża. Jeżeli jest to „w zamian”, to zawęża. Jeżeli je wykreślimy, to będzie to rozszerzone, tak.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik: Przepraszam, czy możemy?)*

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Tak, proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik:**

Szanowni Państwo, my chcemy jasno powiedzieć, że dyrektorzy szkół nie mogą przyjmować żadnych korzyści za dokonanie wyboru podręczników...

*(Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz: Wiemy.)*

...bądź materiałów ćwiczeniowych. Zgadamy się z intencją pana senatora, ale absolutnie nie możemy zgodzić się z takim stanowiskiem, że wykreślenie słów „w zamian” w sposób zasadniczy zmieni ten przepis. Jesteśmy przekonani, że przepis w proponowanym brzmieniu jest przepisem właściwym dla rozwiązania tego problemu. Nie podzielaemy wobec tego opinii pana senatora, że rozszerzenie tego przepisu zmieni w pozytywny sposób wydźwięk całości tej zmiany.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Proszę bardzo, Pani Legislator.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Szanowni Państwo, jeżeli odnosimy się tylko i wyłącznie do redakcji tego przepisu, który mówi o tym, co jest zakazane, to wykreślenie wyrażenia „w zamian” bez wątplenia zmieni jego zakres. Z kolei jeśli odnosimy się do całości czynów niedozwolonych czy też odpowiedzialności poszczególnych osób za oferowanie podręczników czy też skorzystanie z tej oferty, to wtedy to wykreślenie nie będzie miało wpływu na ocenę ich działań. Ja w tym swoim, jak pan przewodniczący powiedział, wywodzie odniosłam się do przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w celu wskazania, że nawet umieszczenie tego przepisu w ustawie o systemie oświaty, który mówi o tym, jakiego rodzaju działania są zakazane i jakie mogą być uznane za taki czyn, nie zamyka tego katalogu, ponieważ z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wynika, że katalog czynów niedozwolonych jest katalogiem otwartym, a te czyny są wymienione tylko przykładowo. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że wszystkie argumenty za i przeciw zostały już wypowiedziane.

Głosujemy nad poprawką pana senatora Obremskiego.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Poprawka przeszła. Nikt nie był przeciw.

Proszę państwa, będziemy głosować jeszcze w sprawie całości ustawy wraz z tą poprawką.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy z tą poprawką? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Pozostaje jeszcze wybór sprawozdawcy.  
Czy ktoś z państwa jest chętny do tego, żeby zostać sprawozdawcą?  
Czy pan senator Obremski, tak?  
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czy są inni kandydaci? Nie.  
To dziękuję bardzo.  
Zamykam posiedzenie.  
Dziękuję pani minister i przedstawicielom Ministerstwa Edukacji Narodowej. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 49)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii